

Park Handlowy na przejściu granicznym budzi kontrowersje...

Data publikacji: 25.10.2014 19:00

"Nietrafiony pomysł...", "Nie chcemy tutaj Cieszyńskiego Parku Handlowego..." - jednogłośnie podkreślają służby mundurowe, agencje celne i firmy działające obecnie na przejściu granicznym w Cieszynie-Boguszowicach. W sprawie wydzierżawienia byłego przejścia granicznego oraz planach utworzenia tam Cieszyńskiego Parku Handlowego zrobiło się w ostatnim czasie głośno.

Co do tego, iż budowa Parku Handlowego oraz hipermarketu budowlanego „Castorama” na terenie byłego przejścia granicznego w Cieszynie-Boguszowicach jest nietrafionym pomysłem nie mają wątpliwości służby mundurowe, agencje celne i firmy działające obecnie na terenie przejścia. Jak pisaliśmy już na łamach naszego portalu, Zarząd Powiatu Cieszyńskiego podpisał umowę z warszawską spółką na dzierżawę tego terenu. (Czytaj również: <http://www.wiadomosci.ox.pl/wiadomosc,28174,cieszynski-park-handlowy.html>).

Na przejściu granicznym w Cieszynie-Boguszowicach zawrzało, kiedy o sprawie Parku Handlowego zrobiło się głośno w mediach. Jak przyznają właściciele ponad 30 firm działających na terenie przejścia oraz Urzędy Celne o całej sprawie dowiedzieli się dzięki środkom masowego przekazu. **Wcześniej nikt z nami w tej sprawie nie rozmawiał** – podkreśla Franciszek Krasoń, przewodniczący Śląskiego Związku Zawodowego Służby Celnej i kierownik zmiany w Oddziale Celnym w Boguszowicach.

Franciszek Krasoń podkreśla, iż przejście graniczne w Cieszynie-Boguszowicach nadal jest największym przejściem granicznym w południowej Polsce. Układ z Schengen nie zmienił charakteru granic. **Owszem została zniesiona kontrola podróżnych, natomiast odprawy towarowe, ruch tranzytowy w dalszym ciągu pozostał na przejściach granicznych. Nasze przejście nie straciło racji bytu** – podkreśla Krasoń, po czym dodaje. **Co miesiąc odprawiamy tysiąc jednostek towarowych. W eksporcie, imporcie, czy w tranzycie. Państwa w Unii Europejskiej widzą potrzebę okresowego prowadzenia na przejściach granicznych kontroli. Gdzie w takim przypadku taka kontrola będzie się odbywać w Boguszowicach?** – pyta Krasoń.

Franciszek Krasoń wspominał również o przeprowadzonym we wrześniu na zlecenie GDDKiA badaniu natężenia ruchu w Boguszowicach, które potwierdziło, iż ruch nie uległ zmniejszeniu pomimo tego, iż oddano nowy odcinek trasy autostrady A1 Świerklany – Gorzyczki. Prezes odwołuje się również do kwestii finansowej. **Pan Starosta podkreśla, iż rocznie do powiatu będzie wpływało około 2 mln złotych. My, co miesiąc odprowadzamy do budżetu łącznie z Via-Tollem 2 mln złotych** – dodaje.

Według zapewnień Starostwa w Cieszyńskim Parku Handlowym powstanie nowoczesne miejsce obsługi pasażera. **Chcemy, aby znalazły się tam wszystkie elementy, których potrzebuje turysta przejeżdżający przez granicę państwa** – informuje Jerzy Nogowczyk. Krasoń podkreśla z kolei, iż usługi na rzecz podróżnych w dalszym ciągu na przejściu granicznym w Cieszynie-Boguszowicach funkcjonują. **Osoby przekraczające granicę począwszy od zakupu winiety, wymiany walut, zakupów spożywczych, a skończywszy na jedzeniu korzystają z usług tych instytucji, które tutaj obecnie się znajdują. Jednak nie tylko to jest ważne. Tutaj na przejściu świadczą usługi agencje celne. Nie wyobrażam sobie przeniesienia tych podmiotów wewnątrz kraju. Najbliższy oddział celny mieści się w Czechowicach. To będą również dodatkowe koszty** – mówi Franciszek Krasoń. **Rocznie obsługujemy 4 tysiące mieszkańców powiatu cieszyńskiego, jeżeli chodzi o należności celne i akcyzowe. Na dzień dzisiejszy rejestrujemy 3 453 kontrahentów. W przypadku przeniesienia mieszkańcy będą musieli dojeżdżać do Czechowic?**

Krasoń dodał, iż gdyby w umowie dzierżawnej znalazły się pewne zastrzeżenia ze strony Starosty powiatu cieszyńskiego, to nie byłoby tak burzliwych rozmów. Wtedy dzierżawca byłby zobligowany do zachowania pewnych

funkcji poszczególnych podmiotów gospodarczych. **Jeżeli te wszystkie plany, o których mówi Starostwo zostaną zrealizowane to 180 ludzi straci pracę** – podkreśla Krasoń.

Franciszek Krasoń i Joanna Dziadek, prezes jednej z agencji celnych, wspomnieli również o miejscach parkingowych. **Jeżeli powstanie galeria i wszystkie inne budynki towarzyszące Castoramie to przede wszystkim nie będzie miejsc parkingowych, a jak nie będzie tych miejsc to wszystkie firmy prędzej, czy później podupadną.**

W lipcu br. blisko stu pracowników i przedsiębiorców działających na terenie byłego przejścia granicznego podpisało się pod wystosowanym do Starosty Powiatu Cieszyńskiego listem protestacyjnym. Jak podkreśla Franciszek Krasoń nie otrzymano żadnej wiadomości zwrotnej do dnia dzisiejszego.

Joanna Dziadek podkreśla, iż na przejściu granicznym w Cieszynie-Boguszowicach są wystarczająco dobre warunki. **Kierowca tira nie potrzebuje luksusów. Potrzebuje szybko i tanio zjeść** - mówi Dziadek. **Dlatego też ta informacja odbiła się szerokim echem wśród wszystkich przewoźników** – dodaje Krasoń. **Którzy również wystosowali list otwarty m.in. do: Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych, do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, do wicepremiera oraz do wojewody.**

Pracownicy przejścia granicznego w Cieszynie-Boguszowicach podkreślają, iż renowacja ich miejsca pracy w zupełności by wystarczyła. Wskazują również na brak jakiegokolwiek zainteresowania ze strony Starostwa przejściem granicznym, co wzbudza u nich wiele obaw.

MSZ